

Bożena Ostromecka-Fraćzak

Wkład pracowników Studium Języka Polskiego dla Cudzoziemców UŁ w rozwój polskiej glottodydaktyki

Acta Universitatis Lodzensis. Kształcenie Polonistyczne Cudzoziemców 17,
19-27

2010

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

Bożena Ostromęcka-Frączak
Uniwersytet Łódzki

Wkład pracowników Studium Języka Polskiego dla Cudzoziemców UŁ w rozwój polskiej glottodydaktyki

Pięćdziesiąt lat istnienia szkoły wyższej z pewnością zasługuje na podsumowanie jej dorobku. Tak jest właśnie w przypadku Studium Języka Polskiego dla Cudzoziemców w Łodzi. Jeśliby za poprzednika tej placówki uznać Studium Przygotowawcze przy UŁ, do którego pierwsi cudzoziemcy przyjechali w roku 1952, to okres ten byłby jeszcze dłuższy. Łódzkie Studium jest najstarszą placówką kształcącą cudzoziemców. Przed wojną istniały takie placówki w Krakowie i Warszawie, ale po wojnie najdłuższą tradycję nauczania cudzoziemców języka polskiego ma UŁ.

Na kształt Studium zawsze wpływała sytuacja społeczno-polityczna w Polsce. To ona zdecydowała o jego powstaniu, rozwoju i przemianach, stąd też w historii placówki można dostrzec kilka okresów: powstanie i rozwój (1952–1963), rozkwit (1964–1980), stabilizacja (1981–1991), wyraźny regres (1992–2002) i powrót do stabilizacji po wejściu Polski do Unii Europejskiej. Wydzielenie tych okresów było związane z liczbą kształcących się studentów i uczących ich nauczycieli. W ciągu tych lat w Studium uczyło się ok. 20 000 studentów.

Stadium Języka Polskiego dla Cudzoziemców jest placówką dydaktyczną. Jej pracownicy mieli jednak zawsze aspiracje naukowe, związane z uprawianą dyscypliną naukową. Jest nią glottodydaktyka polonistyczna, dyscyplina stosunkowo młoda, ale jej znaczenie w nauce współczesnej zwiększa się z biegiem czasu coraz bardziej. Chodzi nie tylko o badania w zakresie metod i technik nauczania, lecz także o weryfikację celów i zakresu kształcenia, czy też intensyfikację doskonalenia poszczególnych sprawności językowych.

Badania tego obszaru zagadnień podejmowane są coraz częściej, pojawiają się też pierwsze, nowoczesne systemy dokonań w zakresie metodyki nauczania języka polskiego jako obcego. Aktualna od kilku lat i nabierająca coraz większego znaczenia certyfikacja języka polskiego oraz możliwość uzyskania od

2004 r. dokumentu państwowego, poświadczającego stopień znajomości języka polskiego przez cudzoziemców lub Polaków stale mieszkających za granicą, sprzyjają dynamice wzrostu liczby uczących się i prowadzących badania naukowe.

W niniejszym artykule pragnę przedstawić zainteresowania naukowe i dydaktyczne pracowników Studium, wyłaniające się z ich publikacji oraz podkreślić pionierską rolę tej placówki w kształceniu cudzoziemców w Polsce po II wojnie światowej i wkład w rozwój myśli glottodydaktycznej.

W Studium od samego początku, oprócz nauki języka polskiego, prowadziło się nauczanie przedmiotowe, aby wyrównać braki w wykształceniu cudzoziemców podejmujących studia w Polsce. W początkowym okresie na potrzeby dydaktyki języka polskiego i przedmiotów kierunkowych, nauczanych w Studium, powstawały skrypty, podręczniki, słowniki, zestawy ćwiczeń i tekstów. Mieczysław Czernik w wykazie bibliograficznym za lata 1963–1987 odnotował 241 publikacji¹ pracowników Studium, z czego ponad 93% stanowiły skrypty i słowniki, najczęściej uzupełniające skrypty, chociaż pojawiały się też słowniki w formie oddzielnych publikacji (Czernik 1988). Według Doroty Wielkiewicz-Jałmużny, wśród pozycji wydanych do końca 2002 r. znalazło się 29 skryptów do nauki języka polskiego i 11 słowników, 32 skrypty do matematyki (w tym 6 słowników), 18 skryptów do chemii (w tym 8 słowników), 15 skryptów do biologii (w tym 3 słowniki), 8 skryptów do historii (w tym 2 słowniki), 7 skryptów do wiedzy o Polsce, 12 skryptów do fizyki (w tym 5 słowników) i jeden podręcznik do geografii (Wielkiewicz-Jałmużna 2008: 88). Takie były potrzeby chwili, refleksja naukowa przyszła później.

Z łódzkich podręczników i słowników korzystały także i inne ośrodki kształcące cudzoziemców. Przez wiele lat były to zresztą jedyne podręczniki, z których mogli się uczyć cudzoziemcy. Dominowały na polskim rynku aż do lat siedemdziesiątych. Dopiero w miarę powstawania nowych placówek zaczęto opracowywać w nich własne podręczniki i słowniki, jednak podręczniki do nauki poszczególnych przedmiotów lub do nauki specjalistycznego języka polskiego (np. z zakresu ekonomii czy medycyny), opracowane w łódzkim SJPdC, jeszcze długo były jedynymi na polskim rynku wydawniczym. Do tej pory tylko ośrodek w Łodzi ma własne podręczniki do przedmiotów kierunkowych, takich jak biologia, chemia, fizyka, matematyka, geografia. W publikacji Czernika (1988: 87) czytamy, że „Student Arab z grupy politechnicznej w czasie jednorocznego pobytu w Studium korzystał z ok. 20 skryptów”. Powstawanie nowych podręczników, słowników, wyborów tekstów towarzyszy działalności Studium także i dzisiaj, co wiąże się m.in. ze zmianami programów szkół polskich i zmieniającymi się potrzebami studentów cudzoziemców. Warto może

¹ Dorota Wielkiewicz-Jałmużna w monografii Studium odnotowuje 124 pozycje, wydane w latach 1963–2002. Różnice biorą się stąd, że M. Czernik rejestruje wszystkie kolejne wznowienia, D. Wielkiewicz-Jałmużna – tytuły wydawnicze (2008: 87).

dodać, że w Studium powstawały słowniki jedno- i wielojęzyczne. Językami przekładowymi były w nich nie tylko wszystkie języki światowe, ale i języki mniej popularne w Polsce, np. hiszpański, arabski, wietnamski, mongolski, węgierski i inne. Były to słowniki przekładowe, zawierające słownictwo ogólne lub specjalistyczne.

Przechodzenie od praktyki do teorii często wyznacza drogę rozwoju różnych dyscyplin naukowych, por. chociażby leksykografię i leksykologię, etnografię i etnologię, dialektografię i dialektologię itd. W latach siedemdziesiątych, najpierw w „Poradniku Językowym”, a następnie w „Przeglądzie Glottodydaktycznym”, zaczęły się pojawiać artykuły nastawione na dydaktykę języka polskiego jako obcego. W jednym z numerów „Poradnika Językowego” Danuta Buttler (1974: 79–84) stwierdziła, że należy wyprowadzić z impasu metodykę nauczania polszczyzny jako dyscyplinę teoretyczną. Na apel odpowiedział Uniwersytet Jagielloński, który był organizatorem badań zmierzających do analizy słownictwa oraz struktury współczesnego języka polskiego. Powołana została Komisja Ekspertów, w skład której weszło 10 specjalistów ze wszystkich ośrodków uniwersyteckich (ze Studium ówczesny dyrektor, Kazimierz Michalewski). W wyniku prac komisji w 1993 r. opublikowano *Programy nauczania języka polskiego jako obcego* pod redakcją Władysława Miodunki.

Nieco wcześniej Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego zaczęło wydawać w ramach zeszytów naukowych serię: „Kształcenie polonistyczne cudzoziemców”. W pierwszych numerach publikowano prace, które powstały w ramach programu rządowego R-III-7 i R-III-49. Pierwszy tom tego periodyku ukazał się w 1988², ostatni, szesnasty, w 2008. Redaktorem pierwszych czterech był K. Michalewski, następnych B. Ostromecka-Frączak³. W zeszytach ukazywały się raporty z prowadzonych badań, materiały pokonferencyjne, doktoraty, sprawozdania z lektoratów zagranicznych i konferencji, recenzje nowych książek, zapowiedzi wydawnicze, komunikaty itd.

Przedstawiając publikacje pracowników Studium, skupię się na pracach naukowych, pomijając popularnonaukowe, sprawozdawcze, informacyjne i artykuły publicystyczne, które ukazywały się m.in. w łódzkiej prasie. To właśnie prace naukowe świadczą najlepiej o wkładzie pracowników w rozwój polskiej myśli glottodydaktycznej. Nie sposób wymienić tu wszystkich, nie ma też takiej potrzeby, gdyż w 2008 r. ukazała się monografia Studium, opracowana przez Dorotę Wielkiewicz-Jałmużnę, w której zamieszczony jest wykaz wszystkich publikacji, zatem przedstawię przede wszystkim problematykę badawczą tych prac.

² W 1987 r. ukazał się tom materiałów pokonferencyjnych pod takim samym tytułem. Można go potraktować jako numer sygnałowy, czyli KPC 0, stanowiący inspirację do powstania periodyku.

³ W piątym i szóstym tomie figuruje co prawda nazwisko Stanisława Gogolewskiego, ale faktycznie oba tomy ukazały się dzięki B. Ostromeckiej-Frączak, która już wtedy pełniła w Studium funkcję wicedyrektora ds. naukowych i wydawniczych i zajmowała się ich wydaniem.

Wiele rozpraw poświęcono dydaktyce nauczania języka polskiego, przedstawiając niektóre metody i formy nauczania, pokazując wpływ czynników wewnętrznych i zewnętrznych na proces akwizycji języka polskiego przez cudzoziemców, sposoby i środki porozumiewania się między sobą w pierwszym etapie nauki języka polskiego, problemy adaptacyjne, motywacje, początkowy stan wiedzy o języku i literaturze polskiej studentów ze Wschodu. Ważnym problemem było ukazanie w wielu publikacjach elementów socjolingwistycznych i kulturoznawczych w nauczaniu języka polskiego jako obcego oraz roli filmu, teatru i dialogu międzykulturowego, a także kodów niewerbalnych. W ostatnim okresie, w związku ze zmianami w metodyce nauczania języka polskiego jako obcego, ukazywały się publikacje poświęcone rozwijaniu kompetencji komunikacyjnej studentów. Wymieniona problematyka pojawiała się m.in. w pracach Grażyny Zarzyckiej, Jerzego Majchrowskiego, Kazimierza Michalewskiego, Grzegorza Rudzińskiego, Ewy Mendak, Alicji Skalskiej, Grażyny Kompel, Anny Omuleckiej, Elżbiety Sajenczuk i innych.

Drugi ważny krąg tematyczny był związany z nauczaniem wymowy, gramatyki i słownictwa. Autorzy wskazywali na trudności fonetyczne studentów-cudzoziemców – np. Janusz Kucharczyk, postulowali wprowadzenie fonetyki dydaktycznej – J. Majchrowski. Powstało szereg prac, poświęconych lapsologii. Błędy językowe cudzoziemców, mechanizm ich powstawania i implikacje lingwistyczno-dydaktyczne przedstawili Leon Sikorski (dla studentów niemieckojęzycznych), J. Kucharczyk (dla studentów latynoskich), E. Sajenczuk (dla studentów wietnamskich), Barbara Krucka (dla studentów rosyjskojęzycznych).

Rozważano też konkretne zagadnienia gramatyczne, np. L. Sikorski pisał o systemie polskiego czasownika i trudnych słowach, Halina Olaczek o konstrukcjach z „nie”, Bożena Ostromecka-Frączak o funkcji pytań w glottodydaktyce i przedrostkach czasownikowych, G. Rudziński o adlatywnych wyrażeniach przyimkowych, A. Skalska o „fałszywych przyjaciółach”, czyli *false beginners*, Barbara Nagórska-Maciejewska o technikach słowotwórczych, Iwona Słaby-Góral o celowniku, narzędniku i miejscowniku oraz gramatyce funkcjonalnej, K. Michalewski o gramatyce dydaktycznej. Jak widać z tego przeglądu, przedstawiono różne poziomy języka. Niektóre publikacje były związane z kształceniem sprawności, np. czytania – Ewy Wyrębowskiej-Bajor, pisania – A. Omuleckiej, inne jeszcze dotyczyły zagadnień związanych z testowaniem.

Specyfika łódzkiego Studium polega na tym, że oprócz polonistów pracują w nim tzw. przedmiotowcy, czyli nauczyciele takich przedmiotów, jak: historia, wiedza o Polsce, matematyka, fizyka, chemia, biologia, geografia, stąd też część publikacji poświęcona jest problemom metodycznym przedmiotów kierunkowych i korelacji między nimi i językiem polskim. To wcale nie miały dorobek naukowy.

Spróbujmy przedstawić te publikacje, porządkując je według przedmiotów. Jeżeli chodzi o historię i wiedzę o Polsce, to trzeba wymienić liczne artykuły

Janiny Michowicz, dotyczące doboru i zakresu treści nauczania tych przedmiotów oraz metod i technik, z nowszych – artykuły Ireny Kolendy i Mariana Wiktorowskiego o stanie wiedzy historycznej Polaków ze Wschodu oraz młodzieży polonijnej.

Ponieważ w kształcenie językowe cudzoziemców zaangażowani byli także nauczyciele poszczególnych przedmiotów, toteż matematycy – Józef Jerzewski, Zofia Józwiak, Liliana Kondrak – publikowali prace o roli testów w nauczaniu matematyki oraz organizacji i etapach nauczania tego przedmiotu, Danuta Wróbel – o niedefiniujnym wprowadzaniu pojęć matematycznych.

Fizyków – Stanisława Rubaja – nurtowały problemy kierunków i metod nauczania fizyki, czynniki wpływające na efektywność nauczania tego przedmiotu, testowanie wiadomości, zaś Stanisława Bednarka – wprowadzanie słownictwa specjalistycznego, umiejętność rozwiązywania zadań fizycznych przez słuchaczy Studium, prognozowanie ocen i zaliczeń.

Chemiccy skupili się na roli testów w nauczaniu (np. Grażyna Karowicz), stanie wiedzy Polaków ze Wschodu i implikacjach dydaktycznych (Krystyna Andrijewska i Elżbieta Grzejdziak).

Nauczyciele biologii przedstawiali techniki, metody i środki nauczania (np. Małgorzata Wnuk), wskazywali na merytoryczne braki w przygotowaniu kandydatów ze Wschodu (Barbara Penczak, M. Wnuk) oraz na specjalistyczne słownictwo biologiczne (Jolanta Dziurdź, B. Penczak).

Współautorami wielu publikacji byli poloniści i tzw. przedmiotowcy, którzy wskazywali na konieczność korelacji między nauczaniem języka polskiego i nauczaniem danego przedmiotu. Ta problematyka pojawiła się w artykułach J. Michowicz (polski i historia), K. Andrijewskiej, E. Grzejdziak i Stanisława Golewskiego, I. Słaby-Góral oraz Krzysztofa Kalinowskiego, E. Mendak, jak również Teresy Borowczyk, Zofii Jarugi, Elżbiety Rudzińskiej (polski i chemia) i Pawła Nosko (fizyka).

Istotne miejsce w publikacjach naukowych zajmowały artykuły prezentujące programy i pomoce dydaktyczne: podręczniki, słowniki, filmy, mapy itd. Najwięcej uwagi poświęcono w publikacjach słownikom i nowym podręcznikom. Przedstawiano w nich koncepcję i sposób realizacji, dobór haseł itd.

O słownikach dydaktycznych, a także o słownikach dwujęzycznych w nauczaniu języka polskiego pisała B. Ostromecka-Frączak oraz Barbara Czernik, o indeksie a tergo do *Słownika minimum współczesnej polszczyzny* – G. Rudziński. Przedmiotem zainteresowań naukowych były też słowniki do poszczególnych przedmiotów. I tak, o chemicznym słowniku minimum dla cudzoziemców pisali K. Kalinowski oraz I. Słaby-Góral, o historycznym słowniku minimum dla cudzoziemców Magdalena Starzycka, o słowniku ekonomicznym minimum L. Sikorski, o słowniku terminologii matematycznej Z. Józwiak. O pracach leksykograficznych, powstających w Studium w latach 1968–1990 możemy się dowiedzieć z artykułu B. Nadgórskiej-Maciejewskiej (1994: 5–13).

Koncepcje nowego podręcznika dla grup humanistycznych przedstawiła E. Wyrębowska-Bajor i Eliza Madej, języka polskiego T. Borowczyk i Halina Iljaszuk, podręcznika do ekonomii dla cudzoziemców – L. Sikorski wraz z zespołem.

Po 1993 r. nie było właściwie potrzeby zajmowania się programami, gdyż korzystano z programu krakowskiego. Z wcześniejszych prac wspomnieć wypada dla porządku o programie nauczania języka polskiego Stanisławy Hrabcowej, Tadeusza Jeromina, Aliny Wierzbowskiej, Michaliny Wiśniewskiej-Mync oraz o modelu nauczania języka polskiego jako obcego Jana Mączyńskiego.

Powstały też artykuły poświęcone pomocom dydaktycznym. O roli filmu edukacyjnego pisała A. Skalska, projekt cyklu filmowego „Ucz się z nami” przedstawiły E. Mendak i Lidia Wasilewska, o filmach wideo w nauczaniu słownictwa biologicznego pisała B. Penczak, w nauczaniu historii – Teresa Jakubowska, Mirosława Ledzion, o mapach T. Jakubowska, o materiałach pomocniczych na lekcjach chemii Barbara Barska i K. Kalinowski.

Obecność w Studium różnych grup narodowościowych powodowała, że powstawały prace konfrontatywne, w których dokonywano porównania języka polskiego z językiem ojczystym studentów. Zdecydowanie najczęściej publikacji dotyczyło języka polskiego i rosyjskiego, co wiązało się z tym, że w Studium silną reprezentację miała grupa studentów rosyjskojęzycznych, często o polskich korzeniach. Na ten temat pisali w artykułach: B. Krucka, B. Ostromecka-Frączak, L. Sikorski. Na specjalną uwagę zasługuje wydana w 2006 r. obszerna monografia B. Kruckiej pt. *Kontrasty polsko-rosyjskie w zakresie morfologii a zjawiska interferencji (na podstawie języka polskich studentów ze Wschodu)*. Inne prace konfrontatywne, np. I. Słaby-Góral, dotyczyły języka angielskiego, J. Kucharczyka – języka hiszpańskiego, M. Starzyckiej – hiszpańskiego i portugalskiego, J. Majchrowskiwego i S. Radevej – bułgarskiego, Teresy Sikorskiej – języka serbskiego, B. Ostromeckiej-Frączak – języka słoweńskiego.

Specyfika łódzkiego Studium polega na tym, że cudzoziemcy oprócz języka ogólnego uczą się również języka specjalistycznego, związanego z kierunkiem ich przyszłych studiów, stąd praca z tekstem naukowym i potrzeba badań z tego zakresu. Słownictwo specjalistyczne było wprowadzane w grupach uprofilowanych, np. medycznych, ekonomicznych, humanistycznych itd. Grupy były tworzone doraźnie, w zależności od potrzeb. O terminologii medycznej pisała A. Omulecka, o rolniczej E. Mendak, o ekologicznej i technicznej G. Rudziński, o ekonomicznej L. Sikorski i B. Krucka, o humanistycznej Zofia Kropiwnicka, A. Skalska, G. Kompel i E. Wyrębowska-Bajor.

Pracownicy Studium wyjeżdżali na lektoraty, ucząc języka polskiego za granicą. W historii Studium odnotowano ponad 300 takich wyjazdów, najczęściej w roku 1986 – 20 osób, w 1987 – 18, w 1988 – 19, w 1989 – 21 osób. Po powrocie lektorzy publikowali sprawozdania z lektoratów, np. w Hanoi, Halle,

Wielkim Tyrnowie, Lizbonie, Leningradzie, Lublanie, Preszowie, Nowym Sadzie, Sztokholmie, Rydze, Turku, Kilonii, Indiach, Szwecji itd. Nie traktuję ich jednak jako prac naukowych *sensu stricto*, stąd w niniejszym przeglądzie zostaną pominięte.

W ostatnich latach, szczególnie w związku z pojawieniem się dużej liczby nowych podręczników, wydawanych przez różne ośrodki kształcenia cudzoziemców, pracownicy Studium zaczęli publikować ich recenzje.

Podsumowując przegląd publikacji naukowych, trzeba jednak zauważyć, że na ogólną liczbę pracowników – w najlepszych latach ok. 135 – jako autorzy figurują często te same osoby, co świadczyłoby o ambicjach naukowych tylko małej części pracowników. Prawie dwukrotny wzrost liczby publikacji naukowych w latach 1993–2002 w porównaniu z dziesięcioleciem poprzednim łączę z powołaniem w Studium stanowiska wicedyrektora ds. naukowych i wydawniczych, a także z docenianiem przez władze UŁ działalności naukowej pracowników tej placówki, o czym świadczą również nagrody naukowe, przyznawane przez rektora UŁ. Zlikwidowanie tego stanowiska w 2006 r. wpłynęło zdecydowanie ujemnie na rozwój naukowy tej instytucji, co odzwierciedla chociażby zmniejszenie liczby publikacji. Moje stanowisko w tym względzie jest znane od dawna: można być doskonałym naukowcem, ale słabym dydaktykiem, to się zdarza; nie można jednak być dobrym dydaktykiem, nie rozwijając się naukowo, a publikacje są jednym z kryteriów tego rozwoju. Przynajmniej tak powinno być w placówkach akademickich.

W SJPdC zorganizowano 5 międzynarodowych konferencji naukowych: w 1980, 1987, 1989, 1995, 1997. Ich uczestnicy dyskutowali nad programami języka polskiego jako obcego w różnych krajach, metodami i środkami nauczania, organizacją procesu nauczania, inwentarzem gramatycznym i intencjonalno-pojęciowym oraz kolejnością wprowadzania poszczególnych elementów. Glottodydaktyka polonistyczna została skonfrontowana z glottodydaktyką innych języków europejskich. Ważne miejsce podczas konferencji, szczególnie dwu ostatnich, zajęły problemy związane z nauczaniem różnych elementów kultury i dialogiem międzykulturowym. To nowa tematyka, budząca coraz większe zainteresowanie uczonych. Materiały pokonferencyjne zostały opublikowane w „Acta Universitatis Lodzianis” (seria: „Kształcenie polonistyczne cudzoziemców”).

Pracownicy Studium występowali również na konferencjach naukowych organizowanych przez inne ośrodki kształcące cudzoziemców. Zawsze stanowiliśmy jedną z najliczniejszych grup na konferencjach, organizowanych przez Polonicum w Warszawie i Jachrance, UMCS w Lublinie i Kazimierzu, Instytut Polonijny w Krakowie, Uniwersytet Śląski w Cieszynie, Uniwersytet Wrocławski i Politechnikę Wrocławską we Wrocławiu itd. Czynny udział w konferencjach był ważnym elementem rozwoju naukowego pracowników Studium.

Najważniejsze było jednak uzyskiwanie stopni naukowych przez obecnych i byłych pracowników Studium. Wymienić tu należy następujące doktoraty:

- S. Rubaj, *Kierunki i metody doskonalenia procesu nauczania fizyki w Studium Języka Polskiego dla Cudzoziemców Uniwersytetu Łódzkiego*, Łódź 1979,
- J. Michowicz, *Problemy doboru i zakresu treści nauczania wiedzy o Polsce w Studium Języka Polskiego dla Cudzoziemców Uniwersytetu Łódzkiego*, Łódź 1980,
- L. Sikorski, *Analiza błędów językowych obcokrajowców i jej implikacje lingwistyczno-dydaktyczne dla nauczania języka polskiego jako obcego na materiale błędów uczniów niemieckich*, Łódź 1982,
- G. Zarzycka, *Dialog międzykulturowy. Teoria oraz opis komunikowania się cudzoziemców przyswajających język polski*, Łódź 1998,
- G. Rudziński, *Charakterystyka językowa tekstów naukowych z dziedziny ochrony środowiska*, Łódź 2001,
- D. Wielkiewicz-Jałmużna, *Działalność dydaktyczno-naukowa Studium Języka Polskiego dla Cudzoziemców w Łodzi w latach 1952–2002*, Łódź 2006,
- Mirosława Magajewska, *La posizione e la funzione dell'aggettivo qualificativo in italiano*, Uniwersytet Jagielloński 2006,
- I. Słaby-Góral, *Fleksja polska a glottodydaktyka. Czas i miejsce jako kategorie pragmatyczne*, Uniwersytet Łódzki 2009.

Szczególną uwagę chciałabym zwrócić na kilka pionierskich prac, które powstały w Studium. Zaliczam do nich doktorat G. Zarzyckiej *Dialog międzykulturowy. Teoria oraz opis komunikowania się cudzoziemców przyswajających język polski*. Książka ta ukazała się w 2000 r., a więc na kilka lat przed ogłoszeniem przez Komisję Europejską roku 2008 Europejskim Rokiem Dialogu Międzykulturowego. Druga praca tej samej autorki to opublikowana rozprawa habilitacyjna pt. *Dyskurs prasowy o cudzoziemcach na podstawie tekstów o łódzkiej Wieży Babel i osobach czarnoskórych* (Łódź 2006). Praca ta, korespondując z monografią Studium pióra D. Jałmużny z 2008 r., pokazuje obraz cudzoziemców i samą placówkę, w której uczą się oni języka polskiego. Wspomnę jeszcze o książce G. Rudzińskiego, pierwszej analizie językowej tekstów naukowych z dziedziny ochrony środowiska.

Jubileusz Studium skłania również do refleksji. Oceniając to, co było, warto pomyśleć o tym, co być powinno i w jakim kierunku powinno rozwijać się Studium w najbliższych latach.

Według mnie, nie ulega wątpliwości, że Studium, jako jednostka uniwersytecka, nie może być jedynie placówką dydaktyczną. Jeżeli oczekujemy wysokiej efektywności kształcenia, to pracownicy muszą się rozwijać również naukowo, muszą zapoznawać się z najnowszymi osiągnięciami glottodydaktycznymi, śledzić literaturę, prowadzić badania. W zasięgu ręki mają przecież tak ciekawy materiał badawczy.

Studium powinno też aktywnie włączyć się w certyfikację języka polskiego jako obcego oraz przygotowywać słuchaczy do zdawania egzaminów państwowych na różnych poziomach. Tak robią właśnie inne ośrodki i warto brać z nich przykład. Możliwość uzyskania certyfikatu z języka polskiego powinna być na stałe wpisana w działalność Studium.

Bibliografia

- B u t t l e r D., 1974, *Z zagadnień metodycznych początkowego kursu polszczyzny jako języka obcego*, „Poradnik Językowy”, z. 2, s. 79–84.
- C z e r n i k M., 1988, *Wydawnictwa Studium Języka Polskiego dla Cudzoziemców Uniwersytetu Łódzkiego*, „Acta Universitatis Lodzianis. Kształcenie Polonistyczne Cudzoziemców”, t. 1, s. 85–111.
- N a d g ó r s k a - M a c i e j e w s k a B., 1994, *Prace leksykograficzne w Studium Języka Polskiego dla Cudzoziemców w Łodzi (lata 1968–1990)*, „Acta Universitatis Lodzianis. Kształcenie Polonistyczne Cudzoziemców”, t. 5, s. 5–13.
- W i e l k i e w i c z - J a ł m u ż n a D., 2008, *Studium Języka Polskiego dla Cudzoziemców Uniwersytetu Łódzkiego w latach 1952–2002*, „Acta Universitatis Lodzianis. Kształcenie Polonistyczne Cudzoziemców”, t. 15, ss. 125.